

Rosyjski głos za Wielkim Murem: współpraca rosyjsko-chińska na przykładzie narracji dotyczących Polski



Ośrodek Analizy
Dezinformacji
NASK

Rosyjski głos za Wielkim Murem: współpraca rosyjsko-chińska na przykładzie narracji dotyczących Polski

AUTORZY:

Patrycja Krzyśpiak

REDAKCJA MERYTORYCZNA:

dr Agnieszka Lipińska, dr Michał Marek

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA:

Katarzyna Nakonieczna, Łukasz Szczęsny

OPRACOWANIE GRAFICZNE:

NASK – PIB

Publikacja jest rozpowszechniana na zasadach licencji Creative Commons.
Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne (CC BY-NC) 4.0 Międzynarodowe.

ISBN: 978-83-68356-65-6

2026

NASK – Państwowy Instytut Badawczy
ul. Kolska 12, 01-045 Warszawa
www.nask.pl

Spis treści

Wprowadzenie	4
1. Kontekst badań	5
1.1. Przegląd literatury i przedmiot badań	8
2. Metodologia	11
3. Przykłady rosyjskich narracji w sinosferze	13
3.1. „Polska prowadzi konfrontacyjną i agresywną politykę zagraniczną”	13
3.2. „NATO jest odpowiedzialne za niepokoje w Europie Wschodniej i inne konflikty”	16
3.3. „Polska dąży do militaryzacji w obliczu groźby wojny wiszącej nad Europą”	18
3.4. „Unia Europejska jest niestabilna politycznie i społecznie”	21
4. „Pranie informacji”, czyli jak rosyjskie przekazy trafiają na Zachód chińskimi kanałami	25
5. Wnioski	27
Bibliografia	30

Wprowadzenie

Celem raportu jest identyfikacja, analiza i przedstawienie zakresu współpracy między Chińską Republiką Ludową (ChRL) a Federacją Rosyjską w zakresie wymiany informacji na przykładzie narracji dotyczących Polski obecnych w chińskiej infosferze (zwanej również, w szerszym sensie „sinosferą”). Szczególną uwagę poświęcono rozpowszechnianiu treści, które można zaklasyfikować jako propagandę i dezinformację. Opracowanie to ma umożliwić udzielenie odpowiedzi na główne pytanie niniejszego badania: czy w chińskiej przestrzeni informacyjnej obecny jest „rosyjski głos”, a jeśli tak, to jaki jest cel rozpowszechniania takich treści w infosferze ściśle kontrolowanej przez organy Komunistycznej Partii Chin (KPCh)? Aby udzielić wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie, konieczne jest rozpatrzenie zagadnienia na trzech poziomach: merytorycznym, ideologicznym i intencji, co z kolei determinuje strukturę niniejszego badania.

We wprowadzeniu pokrótce przedstawiono koncepcję *wojny informacyjnej*, a także przedstawiono podstawowe ramy politycznego i ideologicznego tła współpracy między ChRL a Rosją. Podsumowano również aktualny stan badań na ten temat oraz szczegółowo określono zakres i cele niniejszego badania.

Druga część obejmuje analizę wybranych materiałów dotyczących Polski w sinosferze, które ilustrują wpływ rosyjskich narracji w przestrzeni informacyjnej ChRL. Jej zadaniem jest nie tylko wykazanie intencji stojących za tymi przekazami, ale także analiza strategicznego znaczenia celowego wprowadzania ich do sinosfery.

Trzecia część raportu koncentruje się na kwestii tzw. „prania informacji” (ang. *information laundering*) oraz zagrożeniach związanych z obecnością chińskich aplikacji (TikTok) w polskiej i szerzej – europejskiej przestrzeni informacyjnej. Ma ona na celu umieszczenie wyników raportu w szerszym kontekście i powiązanie ich z dalszymi studiami nad propagandą i dezinformacją w sinosferze.

Podsumowanie zawiera główne ustalenia, a także zalecenia w zakresie dalszych badań oraz wskazówki dotyczące budowania większej odporności systemów informacyjnych i odbiorców na dezinformację i propagandę.

1. Kontekst badań

Fakt, że ChRL doskonale rozumie potencjał i wartość informacji oraz potrafi wykorzystywać je do realizacji swoich interesów zarówno w polityce wewnętrznej, jak i na arenie międzynarodowej, jest obecnie powszechnie znany wszystkim obserwatorom Chin i ekspertom ds. FIMI (ang. *foreign information manipulation and interference* – zewnętrzne manipulowanie i ingerowanie w [środowisko] informacyjne). W świecie zachodnim przez lata panowała jednak pewna naiwność w kwestii chińskich operacji wpływu ukierunkowanych na przestrzeń informacyjną, co samo w sobie świadczy o niesamowitej skuteczności chińskiej strategii budowania wizerunku publicznego. W raporcie „Chinese Influence Operations: A Machiavellian Moment” P. Charon trafnie nazywa to podejście „naiwną wiarą” w chińską teorię „pokojowego wzrostu” oraz „nadmierną pewnością co do wyższości modelu demokratycznego” [1] i wskazuje, że w ciągu ostatnich dwóch dekad świat, a w szczególności Europa, był zbyt zajęty tematem Rosji, by móc poważnie potraktować zagrożenie ze strony Chin.

Tymczasem głosy wzywające do większej ostrożności w obliczu rosnącego potencjału Chin w zakresie wojny informacyjnej nie są niczym nowym. Już w 2001 r. T. Yoshihara pisał o stale rosnącym zainteresowaniu ChRL tematem operacji psychologicznych, głównie w kontekście rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi [2]. Pojęcie *wojny informacyjnej* nie jest terminem ukułym niedawno, a w samych Chinach jest przedmiotem badań i dyskusji co najmniej od 1985 r. Jeden z „ojców” chińskiej koncepcji wojny informacyjnej, Wang Pufeng, napisał w 1995 r. o dominacji informacyjnej, czyli w języku chińskim *zhixin xiquan* (制信息权), jako o podstawie zwycięstwa, trafnie przewidując, że stale przyspieszający rozwój technologii urealni dążenie do całkowitego przejęcia przestrzeni informacyjnej przez jedno państwo lub podmiot [3]. Prace teoretyczne i praktyczne Wanga Pufenga oraz innych ekspertów związanych z Chińską Armią Ludowo-Wyzwoleńczą doprowadziły do opracowania koncepcji trzech wojen (chiń. *sanzhan* 三战), która – jak się powszechnie przyjmuje – czerpie ideologiczne inspiracje z dzieła Sun Tzu „Sztuka wojny” [4].

Doktrynie tej nadano konkretny kształt już w 2003 r.: miała ona skupiać się na trzech podstawowych elementach – wojnie psychologicznej, wojnie o opinię publiczną oraz wojnie prawnej [1, s. 19]. Koncepcje te zostały przyjęte między

innymi przez Chińską Armię Ludowo-Wyzwoleńczą, która kładzie coraz większy nacisk na operacje psychologiczne (*psy-ops*) oraz wojnę kognitywną. Świadczy to o głębokim zrozumieniu przez rząd ChRL psychologicznych aspektów operacji wpływu. Dzięki temu KPCh może nie tylko skutecznie zarządzać nastrojami społecznymi poprzez propagandę wewnętrzną, ale także kontynuować strategię opartą na działaniach kognitywnych na całym świecie. Dotyczy to również krajów, które tradycyjnie nie kojarzą się z operacjami wpływu ChRL, takich jak Polska.

Wykorzystanie propagandy i dezinformacji jako narzędzi w operacjach wpływu nie jest zatem rozwiązaniem nowym; ostatnie lata przyniosły jednak znaczący wzrost zaangażowania Chin w tę dziedzinę. Wysiłki zmierzające do uzyskania – cytując Wang Pufenga – „dominacji informacyjnej” przyspieszyły po dojściu Xi Jinpinga do władzy w 2012 r. i od tego czasu są intensyfikowane. Taki stan rzeczy jest nierozdzielnie związany z postępem technologicznym Chin oraz wyraźną zmianą w polityce zagranicznej KPCh, która stała się bardziej asertywna, a nawet jastrzębia.

Do początku pandemii COVID-19 operacje wpływu ChRL koncentrowały się na dwóch głównych obszarach: działaniach propagandowych i kontroli informacji skierowanych przeciwko Republice Chińskiej (Tajwanowi) oraz Hongkongowi [5], a także działaniach regulacyjnych mających na celu wywieranie wpływu na arenie międzynarodowej poprzez realizację strategii tzw. „miękkiej siły” (*soft power*). Ta z kolei opierała się przede wszystkim na koncepcji promowania Chin za granicą, w duchu hasła Xi Jinpinga „Opowiadaj dobrze historię Chin” [6], ukutego w 2013 r., którego jednym z filarów było szerokie wykorzystanie „propagandy zewnętrznej”, czyli *waixuan* (外宣). Wielu obserwatorów w świecie zachodnim postrzegało wówczas te działania jako naturalny sposób Chin na budowanie własnej reputacji międzynarodowej, niestanowiący bezpośredniego zagrożenia dla przestrzeni informacyjnej ich krajów. Przez wiele lat w kręgach ekspertów panowała, prawdopodobnie zbyt optymistyczna, opinia, że chińska propaganda jest zbyt prosta w swej naturze a przez to nieskuteczna. W 2022 r. Haifeng Huang, profesor nadzwyczajny politologii na Uniwersytecie Kalifornijskim, nazwał chińskie techniki propagandy i dezinformacji *prymitywnymi*, zwłaszcza w porównaniu z rosyjskimi działaniami w tej dziedzinie [7]. Wydaje się jednak, że w ciągu zaledwie kilku lat KPCh „odrobiła swoją pracę domową” – obecnie, w 2026 r., trudno nie dostrzec postępującej profesjonalizacji chińskich treści propagandowych. Tempo zmian można uznać za niezwykle i słuszne jest założenie, że Chińczycy wykorzystali każdą okazję, by uczyć się od swoich rosyjskich partnerów. W badaniu dotyczącym narracji propagandowych i dezinformacyjnych Rosji i Chin na temat wojny na Ukrainie, opublikowanym w 2023 r. przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych (PISM), A. Legucka i J. Szczudlik wyraźnie ostrzegają przed niebezpieczeństwami związanymi z przekazem ChRL: „Unia Europejska powinna zwracać większą uwagę na chińską

dezinformację, która może skuteczniej docierać do osób i grup niepodatnych na narracje rosyjskie” [8]. Wskazuje to na złożoną ewolucję chińskiego podejścia do dezinformacji i propagandy oraz pokazuje zwrot postaw badaczy w tej dziedzinie od optymistycznej naiwności w kierunku czujnego zainteresowania.

Jednym z powodów zmian w metodach działania Pekinu jest to, że w drugiej połowie lat 2010. KPCh uznała, iż jednotorowe podejście do operacji wpływu jest po prostu niewystarczające. W kolejnych latach ChRL kontynuowała wysiłki na rzecz rozszerzenia zakresu stosowania „miękkiej siły”, ale przyjęła również bardziej asertywne, a nawet konfrontacyjne podejście, nazwane „dyplomacją wilczych wojowników” (ang. *wolf-warrior diplomacy*) [9]. Chiny rozpoczęły kampanię, w ramach której otwarcie krytykowały i zastraszały osoby, podmioty, a nawet kraje, których stanowiska uznano za niezgodne z interesami Pekinu. Podejście to przyniosło zadowalające wyniki, ponieważ korzyści znacznie przewyższały potencjalne straty, głównie w zakresie wizerunku publicznego.

Wybuch epidemii COVID-19 można uznać za kolejny punkt zwrotny, kiedy to działania KPCh mające na celu rozpowszechnianie prochińskiej propagandy i dezinformacji stały się szczególnie widoczne nawet dla tych, którzy nie śledzili sytuacji w Chinach. W tym okresie pojawiły się prognozy dotyczące zagrożeń związanych z chińską propagandą i dezinformacją, które dziś można uznać za trafne: obserwujemy wykształcenie się nowego podejścia w dyplomacji, łączącego najlepsze elementy strategii „miękkiej siły” i „wilczych wojowników” w bardziej zaawansowany i znacznie groźniejszy wzorec działania [10].

Dla przykładu warto przywołać wypowiedź ówczesnego chińskiego ambasadora we Francji, Lu Shaye, z 2023 r., w której negował on prawo państw bałtyckich do niepodległego istnienia [11], powielając rosyjskie narracje dotyczące byłych republik radzieckich. Wypowiedź ta miała wyraźnie podłoże polityczne – Litwa od 2021 r. pozostaje w konflikcie dyplomatycznym z Chinami – i nie przeszła bez echa, stając się jednym z najbardziej wyrazistych przykładów coraz bardziej jastrzębiego stanowiska Pekinu wobec Europy.

W lutym 2025 r. Lu Shaye został mianowany specjalnym przedstawicielem rządu ChRL ds. europejskich [12], co było wyraźnym sygnałem zmiany polityki Pekinu wobec Europy. Jednocześnie KPCh oficjalnie promuje narrację o nadziei na nowe otwarcie w stosunkach z państwami bałtyckimi. Stanowi to przykład skutecznego wdrażania metody „kija i marchewki”, mechanizmu konsekwentnie udoskonalanego poprzez jego szerokie zastosowanie w operacjach wpływu w przestrzeni informacyjnej.

Wszędzie tam, gdzie występują konflikty i spory o narrację, ChRL dostrzega doskonałą okazję do wykorzystania swoich zdolności w zakresie kształtowania

narracji. Nie jest więc zaskoczeniem, że w świecie rozdartym konfliktami, zwłaszcza na Ukrainie i na Bliskim Wschodzie, dochodzi do zbieżności interesów dwóch dużych państw – Chin i Rosji, które ze względu na swoje zachowanie zostały określone jako „destrukcyjne” (ang. *disruptive powers*) [13]. Chociaż Rosja dość otwarcie wypowiada się w kwestii swoich destrukcyjnych działań na Ukrainie i w regionie, przedstawiając je w propagandowej narracji jako słuszne, Chiny próbują przyjąć strategię całkowitego zaprzeczania powiązaniom z Rosją. Jednak jak ukazuje następna część raportu, skala współpracy obu krajów, w tym w obszarze wymiany informacji, jest trudna do przeoczenia i nie pozostawia większych wątpliwości.

1.1 Przegląd literatury i przedmiot badań

Współpraca między Chinami a Federacją Rosyjską, zwłaszcza w obliczu wojny na Ukrainie, jest przedmiotem rosnącej liczby badań i dyskusji. W serii raportów opublikowanych w 2025 r. Mercator Institute for China Studies przedstawił dane dotyczące zakresu współpracy między tymi dwoma krajami w sferze gospodarczej, bezpieczeństwa, politycznej i społecznej, wyraźnie pokazując skalę ich wzajemnych powiązań, na mocy których w obecnej sytuacji można uznać je za sojuszników. W badaniu poświęcono mniej uwagi współpracy opartej na wymianie informacji, która trwa co najmniej od 2017 r., pomimo jej ogromnego zagrożenia dla bezpieczeństwa i demokracji w erze społeczeństwa informacyjnego [14].

Rosyjska agencja informacyjna TASS i chińska agencja Xinhua w ciągu ostatniej dekady aktywnie zacieśniały współpracę [15], choć w ujęciu historycznym w maju 2026 obchodzono już 70-lecie „strategicznego partnerstwa” między ściśle powiązanymi z rządami w Moskwie i Pekinie podmiotami. Współpraca ta była kilkakrotnie odnawiana podczas spotkań przedstawicieli Rosji i Chin. W 2022 r. Parlament Europejski opublikował krótki raport „Confluence between Russian and Chinese Information Operations in European Information Space”, w którym nakreślono podejmowane przez oba państwa wspólne działania o charakterze dezinformacyjnym w europejskiej infosferze oraz – trafnie – przewidziano, że taka współpraca będzie kontynuowana w dającej się przewidzieć przyszłości [16]. W dniach 16–17 maja 2024 r. Władimir Putin złożył Xi Jinpingowi wizytę w Pekinie, a w oświadczeniu wydanym po spotkaniu ogłoszono między innymi kontynuację współpracy w zakresie wymiany informacji. Na podstawie tych ustaleń rosyjskie kanały medialne działają legalnie w chińskich mediach społecznościowych, podobnie jak konta niektórych rosyjskich polityków. 2 września 2025 r. dyrektorzy Xinhua i TASS podpisali „Strategię Rozwoju i Współpracy na lata 2026–2030”. Dokument ma status wewnętrznego protokołu operacyjnego i nigdy nie został podany do publicznej wiadomości. W dokumencie najprawdopodobniej zawarto m.in. instrukcje

dotyczące współpracy w dziedzinie cenzury treści, koordynacji farm botów i trolli, oraz zasady wzajemnego „wygładzania” przekazów.

Kanały takich podmiotów jak agencja informacyjna Sputnik, RT i Ruptly działają otwarcie w chińskiej przestrzeni internetowej, np. na platformie społecznościowej Weibo [17]. Swobodnie rozpowszechniają tam treści propagandowe i dezinformacyjne. Fakt, że ChRL zezwala na obecność tego typu mediów na swoich najpopularniejszych platformach społecznościowych, wskazuje, że narracje te są zgodne z interesami KPCh w sferze informacyjnej.

W czerwcu 2025 r. Center for European Policy Analysis (CEPA) opublikowała raport „Sino-Russian Convergence in Foreign Information Manipulation and Interference: A Global Threat to the US and Its Allies” [18]. Stanowi on uzupełnienie wcześniejszych prac CEPA dotyczących wspólnych działań chińsko-rosyjskich podczas pandemii COVID-19 [19] oraz omawia działania obu państw w obszarze FIMI i wynikające z nich zagrożenia. Przedstawia główne narracje i kierunki skoordynowanych operacji wpływu, których kluczowym elementem jest podważanie integralności i sprawczości instytucji takich jak NATO i UE. Raport skupia się na danych pokazujących skalę współpracy między kluczowymi podmiotami rządowymi oraz przedstawia główne trendy w działaniach ChRL i Rosji. Jednak ze względu na swój format nie zawiera on bardziej szczegółowej analizy narracji ani studiów przypadków. Dlatego istnieje potrzeba dokładniejszego zbadania tych tematów w ujęciu regionalnym.

Temat współpracy między ChRL a Rosją w zakresie wymiany informacji jest w polskiej przestrzeni medialnej w większości nieobecny, a jeśli już się pojawia, to zazwyczaj odnosi się do wojny na Ukrainie [8] i nie skupia się na szerszej perspektywie europejskiej. Chociaż istnieje niepisany konsensus, że rozpowszechnianie informacji pochodzących ze źródeł rosyjskich jest nie tylko szkodliwe społecznie, ale także szkodzi polskim interesom narodowym, świadomość mediów na temat działań informacyjnych ChRL w naszym kraju jest znikoma. Fragment opublikowanego przez instytut CEIAS raportu „Echoes and Resistance: China's Discourse Power and Public Perceptions in Central Europe” [20] poświęcony Polsce porusza temat chińskiego FIMI w krajowej przestrzeni informacyjnej. Niestety, ze względu na ograniczony korpus badawczy¹, nie zgłębia tematu i sprawia wrażenie, że Polska nie jest przedmiotem szczególnego zainteresowania Chin, co – jak wskazują odrębne badania prowadzone obecnie przez instytut NASK – nie jest do końca prawdą.

1. Badanie opierało się na wykorzystaniu narzędzia Gerulata Juno, które okazało się mieć ograniczoną przydatność w kompleksowym monitorowaniu polskiej infosfery pod kątem chińskiej FIMI.

Biorąc pod uwagę obecną świadomość tematu, nie dziwi fakt, że zainteresowanie tym, co i w jaki sposób Chiny mówią o Polsce we własnej przestrzeni informacyjnej, jest ograniczone. Potrzebna jest bardziej szczegółowa analiza chińskich źródeł, aby zilustrować, w jaki sposób skala współpracy między ChRL a Rosją wpływa na narracje i komunikaty o charakterze propagandowym i dezinformacyjnym dotyczące Polski w chińskiej przestrzeni informacyjnej. Niniejsze opracowanie ma na celu wykazanie na przykładzie narracji dotyczących Polski, w jaki sposób ChRL i Rosja koordynują działania w celu stworzenia wspólnego frontu informacyjnego zgodnie z opisaną wcześniej koncepcją dążenia do *dominacji informacyjnej*.

Ważne jest również jasne pokazanie intencji stojących za tą współpracą. Fakt, że rosyjskie narracje propagandowe i dezinformacyjne pojawiają się w sinosferze, wskazuje, że komunikaty te służą celom w przeważającej mierze zgodnym z agendą KPCh.

Po pierwsze, narracje antyzachodnie, a zwłaszcza antyunijne i antyamerykańskie, służą legitymizacji i umocnieniu władzy KPCh w Chinach. Ton i niuanse materiałów propagandowych zmieniają się w zależności od sytuacji międzynarodowej oraz partnerów, z którymi Pekin pragnie nawiązać sojusze, ale jedno pozostaje niezmiennie: Chiny przedstawiane są jako jedyna ostoja pokoju i dobrobytu w świecie pogrążonym w konfliktach i podziałach społecznych.

Po drugie, jak szczegółowo opisano w [sekcji 3](#) niniejszego artykułu, umieszczenie rosyjskiej propagandy i narracji dezinformacyjnych w sinosferze pozwala na tzw. „pranie informacji”, dzięki czemu komunikaty, odpowiednio przefiltrowane przez mechanizm chińskiej cenzury, mogą dotrzeć do zachodnich odbiorców, np. polskich, jako „wiarygodne informacje” z Chin, a nie z Rosji, która jest w regionie postrzegana wyraźnie negatywnie.

Dzięki zrozumieniu i analizie opisanego mechanizmu wyraźnie widać korelację między treściami publikowanymi w sinosferze na temat krajów europejskich (w tym przypadku – Polski), inspirowanymi rosyjską propagandą, a przekazami pojawiającymi się później w regionalnej infosferze, również za pośrednictwem takich platform jak TikTok i RedNote. Lepsze zrozumienie mechanizmów dezinformacji i propagandy stosowanych przez ChRL pozwoli na opracowanie skuteczniejszych środków obrony środowiska informacyjnego w Polsce i regionie oraz na zwiększenie świadomości i odporności odbiorców treści na wprowadzające w błąd działania mediów. Może również przyczynić się do podjęcia szerszych badań nad przewidywanymi strategiami operacji wpływu ChRL skierowanymi przeciwko Polsce, UE i całej Europie.

2. Metodologia

Badanie zostało przeprowadzone w ramach prac Ośrodka Analizy Dezinformacji (OAD) NASK – PIB. Wykorzystano podejście ilościowe i jakościowe, aby dogłębnie przyjrzeć się problemowi wymiany informacji między ChRL a Rosją. Do analizy komunikatów (np. na podstawie reakcji, wyświetleń i zasięgu) oraz identyfikacji wzorców ruchu związanych z konkretnymi narracjami wykorzystano specjalistyczne narzędzia do monitorowania internetu i mediów społecznościowych, a także metody ręcznej analizy.

Przeprowadzone prace polegały na codziennym monitorowaniu ponad 25 chińskich kanałów medialnych (w tym popularnych platform: Xinhua, CCTV, Baidu, Sina, Weibo) przez okres 8 miesięcy (7 stycznia–31 sierpnia 2025 r.). Badanie obejmowało również dane z platform o ograniczonym dostępie, na których część treści jest dostępna wyłącznie dla użytkowników zarejestrowanych przy użyciu chińskich numerów telefonów (Weixin², Bilibili, Xiguashipin, Douyin, Haokan). Ze względu na ograniczone wykorzystanie specjalistycznych narzędzi monitorujących w chińskiej sferze medialnej, większość monitoringu przeprowadzono ręcznie (półautomatycznie, w tym przy wsparciu dostępnych wyszukiwarek) w oparciu o analizę sieciową źródeł zidentyfikowanych jako konsekwentnie zaangażowane w tworzenie i rozpowszechnianie treści dezinformacyjnych i propagandowych. W rezultacie materiał badawczy, stanowiący korpus analizy, składał się z artykułów prasowych, programów telewizyjnych oraz publicznie dostępnych postów użytkowników mediów społecznościowych związanych z obserwowanym tematem.

Ze względu na brak przejrzystości w chińskim systemie medialnym (a co za tym idzie brak środków umożliwiających uzyskanie w pełni wiarygodnych i istotnych danych ilościowych dotyczących liczby wyświetleń lub zasięgu postów), celowo przygotowano próbę badawczą w oparciu o analizę wzorców działań kanałów medialnych ChRL, które następowały po wydarzeniach o światowym zasięgu oraz konkretnych zmianach w polityce międzynarodowej i wewnętrznej ChRL. Prace prowadzono przy założeniu, że w ściśle kontrolowanej przestrzeni informacyjnej, jaką jest chińska infosfera, nie ma publikacji przypadkowych, a treści

2 Znany w wersji angielskiej jako WeChat.

niepożądane przez aparat propagandy są usuwane na tyle szybko, że nie mogą wpływać na wyniki długoterminowych badań. Wszystko, co pojawia się w chińskiej infosferze, jest efektem celowej strategii informacyjnej i niezależnie od tego, czy jest to przekaz skierowany do szerszej opinii publicznej, czy do użytkowników uczestniczących w mniejszych bańkach informacyjnych, służy wyłącznie promowaniu dominującej metanarracji KPCh.

W tym kontekście często trudno jest wyznaczyć wyraźną granicę między odrębnymi narracjami, ponieważ częścią strategii informacyjnej ChRL jest tworzenie „pakietów” komunikatów, które wzajemnie się uzupełniają i wzmacniają. W ramach badania starano się sklasyfikować informacje w kategorie w oparciu o temat, do którego odnosiła się główna linia narracyjna.

W okresie od 7 stycznia do 31 sierpnia 2025 r. w chińskiej sferze medialnej spośród wszystkich istotnych pod względem merytorycznym (tj. mających znaczący wpływ) informacji dotyczących Polski, które zawierały elementy propagandy lub dezinformacji, zidentyfikowano łącznie 966 materiałów informacyjnych (w tym artykuły, wiadomości, serwisy informacyjne oraz posty w mediach społecznościowych o różnej długości) zawierających treści identyczne lub niemal identyczne z materiałami propagandowymi i dezinformacyjnymi publikowanymi przez Rosję³. Wśród nich większość (523 materiały) została opublikowana na Weibo (微博), a na drugim miejscu znalazła się inna popularna platforma informacyjna, Sina (新浪), z 255 materiałami. Pozostałe treści zostały opublikowane w różnych kanałach, w tym między innymi: na stronie internetowej agencji prasowej Xinhua, w CCTV (w telewizji i online), na platformach Baidu oraz Douyin. Liczba ta nie obejmuje „duplikatów” (tych samych treści publikowanych wielokrotnie, głównie w celu dotarcia do szerszej grupy odbiorców) oraz materiałów informacyjnych uzyskanych z chińskich aplikacji, które zostały później usunięte lub których nie można było pobrać i zarejestrować z powodu ograniczeń aplikacji. Ponadto dane zostały wybrane przy użyciu ręcznych i półautomatycznych metod selekcji jakościowej (zasięg, „polubienia” lub „udostępnienia”, pozycjonowanie przez algorytm, zaawansowane opcje wyszukiwania), więc całkowita liczba treści powielających rosyjską propagandę i dezinformację w sinosferze może być znacznie wyższa, a biorąc pod uwagę brak przejrzystości i ograniczony dostęp do chińskiego internetu – niemal niemożliwa do pełnej oceny.

3 Wiadomości zostały zweryfikowane w oparciu o korpus badawczy dotyczący propagandy i dezinformacji związanych z Polską obecnych w rosyjskiej infosferze, który został zgromadzony podczas prac w OAD NASK – PIB.

3. Przykłady rosyjskich narracji w sinosferze

W tej sekcji ukazano skalę obecności rosyjskiej propagandy i dezinformacji w sinosferze na przykładach materiałów publikowanych w chińskich kanałach medialnych, które ilustrują rozpowszechnianie wybranych narracji.

Zgodnie z metodologią opisaną w sekcji 2, na potrzeby raportu zidentyfikowano cztery główne narracje, które odzwierciedlają najbardziej rzucające się w oczy punkty zbieżności rosyjskiej i chińskiej narracji:

1. „Polska prowadzi konfrontacyjną i agresywną politykę zagraniczną”;
2. „NATO jest odpowiedzialne za niepokoje w Europie Wschodniej i inne konflikty”;
3. „Polska dąży do militaryzacji w obliczu groźby wojny w Europie”;
4. „Unia Europejska jest niestabilna politycznie i społecznie”.

Narracje zostały przeanalizowane pod kątem *treści, ideologii i intencji*, aby wykazać, czy podobieństwa były jedynie przypadkowe, czy też odgrywały rolę w chińskiej strategii propagandowej i dezinformacyjnej.

3.1 „Polska prowadzi konfrontacyjną i agresywną politykę zagraniczną”

Dominującą narracją dotyczącą Polski w sinosferze, w pełni zgodną z rosyjską propagandą, jest przekaz o rzekomo konfrontacyjnej i agresywnej polityce zagranicznej Polski. Często łączy się go z narracją antynatowską oraz przekazem o domniemanej rusofobii Polaków.

Pod względem merytorycznym materiały, w których rozpowszechniana jest ta narracja, dotyczą stosunków Polski z jej bliskimi i dalekimi sąsiadami. Sposób jej przedstawienia zależy od platformy, na której publikowane są treści.

W mediach rządowych teza o zaczepnej postawie Polski jest przedstawiana w łagodny sposób, choć nie bez propagandowego wydźwięku. Spośród wszystkich wydarzeń w polskiej polityce w analizowanym okresie agencja Xinhua zdecydowała się szeroko relacjonować m.in. kryzys dyplomatyczny między Polską a Rosją (zamknięcie konsulatu w Krakowie) oraz obniżenie rangi stosunków dyplomatycznych między Polską a Węgrami. Nie jest przypadkiem, że oba te kraje utrzymują bliskie stosunki z ChRL. Ponadto materiały poświęcały dużo uwagi komentarzom strony rosyjskiej i węgierskiej, które podkreślały chęć poprawy stosunków oraz rzekomą bezradność w obliczu nieuzasadnionych działań Polski.



ILUSTRACJA 1. ARTYKUŁ Z SERWISU XINHUA, SUGERUJĄCY POŚREDNIO, ŻE TO POLSKA PONOSI WINĘ ZA POGORSZENIE STOSUNKÓW POLSKO-ROSYJSKICH ([HTTP://WWW.NEWS.CN/WORLD/20250712/4E-216A308F034F7B884C31BAC79D326D/C.HTML](http://www.news.cn/world/20250712/4E-216A308F034F7B884C31BAC79D326D/C.HTML))

W chińskich mediach społecznościowych przekaz był bardziej spójny ze stylem narracji rosyjskiej. Materiały propagandowe i dezinformacyjne zwracały uwagę przede wszystkim na agresywne stanowisko Polski wobec krajów sąsiednich i Rosji – często z identycznymi ocenami odnoszonymi również do państw bałtyckich (Litwy, Łotwy i Estonii). Były one przedstawiane jako podżegacze wojenni, a w przypadku Polski publikowano również materiały quasi-historyczne i rewizjonistyczne, mające na celu udowodnienie jej agresywnego stanowiska wobec krajów sąsiednich.

W sinosferze utrzymuje się między innymi narracja przedstawiająca Polskę jako kraj, który trzykrotnie tracił niepodległość. Powszechne wykorzystywanie takich treści wskazuje bezpośrednio na rosyjskie źródło – Polska i jej historia nie budzą większego zainteresowania wśród większości obywateli Chin. Materiały te podkreślają napięte stosunki Polski z sąsiadami i powtarzają fałszywe informacje (również zgodne z rosyjskimi przekazami), że to Polska była odpowiedzialna za wydarzenia takie jak rozbiory (1772–1795), a nawet wybuch II wojny światowej.



ILUSTRACJA 2. 20-MINUTOWY FILM OPUBLIKOWANY NA DOUYIN, POWTARZAJĄCY ROSYJSKĄ NARRACJĘ PRZEDSTAWIAJĄCĄ POLSKĘ JAKO „REGIONALNEGO TYRANA” ZNIENAWIDZONEGO PRZEZ WSZYSTKIE SĄSIEDNIE NARODY. ZRZUT EKRANU Z KANAŁU DOUYIN 暗巷追光者 (ANXIANG ZHUIGUANGZHE): PONAD 100 000 OBSERWUJĄCYCH, MATERIAŁY ANTYZACHODNIE I PROPAGANDOWE ([HTTPS://V.DOUYIN.COM/I573F7MR/](https://v.douyin.com/I573F7MR/), DOSTĘP: 20.02.2025, OBECNIE USUNIĘTY)

Na poziomie ideologicznym rosyjski przekaz w dużej mierze pokrywa się z jego chińskim odpowiednikiem. Polska jest przedstawiana jako państwo imperialistyczne i wrogie, które od 1989 r. jest sojusznikiem Stanów Zjednoczonych – kraju postrzeganego jako przeciwnik zarówno Rosji, jak i ChRL. Stosunki polsko-rosyjskie od dawna są napięte; w przypadku Chin Polska jest jawi się jako przykład państwa, które nie tylko „oderwało się” od wschodniej strefy wpływów, lecz także osiągnęło względny sukces gospodarczy i społeczny, co zaprzecza tezie o wyższości socjalizmu nad kapitalizmem.

W przypadku Rosji dyskredytowanie wizerunku Polski i Polaków jest politycznie uzasadnione, ale w przypadku Chin nie ma pozornie żadnych podstaw, by KPCh popierała przekaz przedstawiający Polskę w negatywnym świetle. Tymczasem wizerunek Polski jako kraju konfrontacyjnego i agresywnego jest częścią wszechobecnej metanarracji antyzachodniej w chińskiej przestrzeni informacyjnej. Działanie to jest skierowane nie tyle przeciwko samej Polsce, która utrzymuje poprawne stosunki z Chinami, co przeciwko całemu światu zachodniemu, z USA na czele. Jako sojusznik USA Polska musi być krajem stojącym po złej stronie historii. W tym kontekście przekaz o konfrontacyjnej Polsce jest niezwykle przydatny w umacnianiu narracji propagandowej zgodnej z linią Wydziału Propagandy KPCh.

3.2 „NATO jest odpowiedzialne za niepokoje w Europie Wschodniej i inne konflikty”

Narracja o rzekomo konfrontacyjnej i agresywnej polityce zagranicznej Polski jest ściśle powiązana z szerszym przekazem antynatowskim. Jej punktem wyjścia jest niezgodne z faktami założenie, intensywnie promowane przez Rosję i Chiny, że NATO, pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych, jest odpowiedzialne za wybuch wojny na Ukrainie.

Oslabianie pozycji i potencjału Sojuszu Północnoatlantyckiego stanowi jeden z nadrzędnych motywów propagandowych Kremla, który jest również silnie obecny w sferze chińskiej. Chiny aktywnie dążą do stworzenia nowego porządku światowego opartego na podporządkowanych sobie organizacjach, czego dowodem są takie inicjatywy jak BRICS, Inicjatywa Pasa i Szlaku (BRI) oraz Szanghajska Organizacja Współpracy (SCO). Choć nie oferują one rozwiązań mogących stać się realną alternatywą dla organizacji takich jak NATO czy UE, to wzmacniają przekaz o tworzeniu „nowego ładu” światowego z KPCh na czele, co jest wykorzystywane do erozji zachodnich struktur demokratycznych. Działania te są też bezpośrednio związane z rywalizacją ze Stanami Zjednoczonymi na arenie technologicznej i militarnej.

Na poziomie merytorycznym intensywnie promowany jest przekaz, że próby ekspansji NATO na wschód zmusiły Rosję do reakcji militarnej, przedstawianej jako samoobrona. Ponadto formułuje się przewidywania, że NATO będzie kontynuować swoje „prowokacyjne” działania na swojej wschodniej flance, co obejmuje rzekomo agresywne i rusofobiczne stanowisko takich krajów jak Polska, Litwa, Łotwa i Estonia. Narracja ta łączy się z przekazem o rosnącej militaryzacji Polski i państw bałtyckich, które mają być wykorzystywane przez kraje Europy Zachodniej i Stany Zjednoczone do podsycania konfliktu z Rosją. Podkreśla się, że jeśli wybuchnie pełnowymiarowy konflikt między NATO a Rosją (co, zgodnie z materiałami propagandowymi, ma nastąpić wkrótce), Polska i państwa bałtyckie znajdą się na linii frontu i poniosą największe ofiary. Jest to element bezpośrednio zaczerpnięty z rosyjskich operacji psychologicznych mających na celu wywoływanie strachu w społeczeństwie.

W materiałach publikowanych w sinosferze NATO jest przedstawiane jako organizacja całkowicie zależna od Stanów Zjednoczonych i niezdolna do sprostania wyzwaniom obecnej sytuacji geopolitycznej, w tym wojnie na Ukrainie, trwającej od 2022 r. Chiny wykorzystują ten konflikt do własnych celów i z jednej strony pozycjonują się jako strażnik pokoju i mediator, a z drugiej strony aktywnie działają na rzecz rozpowszechniania prorosyjskich przekazów.

Dobrym przykładem tej narracji są materiały dotyczące zniszczenia polskiej ambasady w Kijowie podczas rosyjskiego nalotu. W sferze chińskiej wydarzenie to przedstawiono jako dowód słabości NATO, które nie było w stanie lub nie chciało bronić interesów państw członkowskich na mocy art. 5 Traktatu. Jednocześnie ponownie pojawiły się odniesienia do historii Polski i sugestie, że została ona „sprzedana” przez Stany Zjednoczone.



ILUSTRACJA 3. FILM PROPAGANDOWY WYKORZYSTUJĄCY TECHNOLOGIĘ DEEPFAKE DO PODSZYWANIA SIĘ POD GEN. LIU ZHEN QI, KTÓRY OSTRZEGA, ŻE „POLSKA SAMA SIĘ O TO PROSIŁA”. ZRZUT EKRAŃU Z WPISU NA STRONIE SINA.COM.CN AUTORSTWA UŻYTKOWNIKA 半格知新小札 (BANGE ZHIXIN XIAOZHA); ([HTTPS://K.SINA.COM.CN/ARTICLE_7295052910_M1B2D1AC6E02001ZD40.HTML](https://k.sina.com.cn/article_7295052910_m1b2d1ac6e02001zd40.html), DOSTĘP: 09.09.2025)

Narracja ta wynika z silnej zbieżności ideologicznej między Rosją a Chinami w kwestii NATO. Oba kraje postrzegają tę organizację jako blok konkurencyjny i wrogi i pod przewodnictwem Chin coraz bardziej dążą do stworzenia sojuszu, który w przyszłości mógłby konkurować z militarną dominacją NATO.

W ostatnich latach Chiny intensywnie promują blok BRICS, utworzony w 2001 r. Chociaż składa się on z krajów o diametralnie różnych celach i wartościach, stanowi skuteczną platformę do rozszerzania wpływów Pekinu, w tym w Afryce, poprzez inicjatywy takie jak BRI. BRICS jest również ważnym elementem procesu budowania wizerunku „sukcesu” Pekinu, którego kulminacją były wydarzenia z końca sierpnia i początku września 2025 r. Otrzymał się wówczas szczyt SCO z udziałem Indii i Rosji, a później parada wojskowa 3 września upamiętniająca 80. rocznicę zakończenia II wojny światowej w Azji (Dzień Zwycięstwa nad Japonią).

Właśnie z tych powodów ChRL przyjęła rosyjską narrację antynatowską jako nieodłączną część swojej antyzachodniej metanarracji. Cel KPCh jest prosty: nieustanne wzmacnianie przekazu o technologicznej, militarnej, gospodarczej, kulturowej i moralnej wyższości Chin nad Zachodem. Sojusz Północnoatlantycki jest symbolem siły i globalnego przywództwa Stanów Zjednoczonych, a przedstawianie go jako przestarzałego i nieadekwatnego do wyzwań współczesnego świata wpisuje się w wizję nowego porządku światowego pod egidą Chin i przywództwem Xi Jinpinga.

Dodatkową korzyścią z rozpowszechniania narracji zgodnych z rosyjską propagandą i dezinformacją jest możliwość „prania informacji”, tj. wykorzystywania innego medium bądź kanału (na ogół niewywołującego negatywnych skojarzeń) do przeszczepiania np. narracji dezinformacyjnej bądź propagandy. W tym przypadku możemy mówić o „praniu informacji” za pośrednictwem chińskich aplikacji, takich jak TikTok czy RedNote, oraz zachodnich aplikacji, takich jak X, Instagram i Facebook, z których wszystkie są aktywnie wykorzystywane przez chińską propagandę. Widać to również na przykładzie treści pojawiających się w polskiej infosferze. Kanały opowiadające się za „resetem” stosunków z Rosją i Białorusią oraz powtarzające treści propagandowe i dezinformacyjne często powielają antynatowskie przesłania, promując jednocześnie organizacje takie jak BRICS i SCO, a także przedstawiając Chiny jako potencjalnego sojusznika Polski.

3.3 „Polska dąży do militaryzacji w obliczu groźby wojny wiszącej nad Europą”

Narracja o bezpośrednim zagrożeniu pełnoskalową wojną w Europie jest stale obecna w chińskiej przestrzeni informacyjnej. Jest ona zgodna z rosyjską propagandą, której celem jest wzbudzanie strachu przed konfliktem, prowadzące do radykalizacji nastrojów antywojennych, antyukraińskich i antyamerykańskich. Znajduje to odzwierciedlenie m.in. w niektórych kręgach skrajnej prawicy, które opowiadają się za poprawą stosunków z Rosją. Częścią tej narracji jest przekaz o przyspieszającej i irracjonalnej militaryzacji Polski. Plany polskiego rządu dotyczące zwiększenia wydatków na obronność do 5% PKB są przedstawiane jako dążenie do konfrontacji i droga do wojny, z której nie ma powrotu.

Chińskie media skrupulatnie relacjonują wysiłki krajów europejskich na rzecz poprawy zdolności obronnych kontynentu, przedstawiając je jako przejaw nadmiernej „militaryzacji”. Większość materiałów wskazuje na Polskę, która w myśl tej narracji powinna przedkładać dobrobyt swoich obywateli oraz zdrowy rozsądek nad dążenie do wojskowej dominacji w regionie. Materiały dotyczące

rzekomej „militaryzacji” zawierają również „ostrzeżenia” typowe dla rosyjskiej i chińskiej propagandy (takie jak „kto mieczem wojuje, od miecza ginie”) i oskarżają Polskę o celowe zaburzanie równowagi sił w regionie. Narracja ta często łączy się z przekazami antynatowskim i antyamerykańskimi, a niektóre treści sugerują, że Polska jest po prostu wykorzystywana przez Stany Zjednoczone.

Termin *zuosi* (作死), który można przetłumaczyć jako „szukanie śmierci”, często pojawia się w publikacjach lub sekcjach komentarzy. Polacy, podobnie jak w materiałach wspomnianych w sekcji 3.1, są opisywani jako odważni, ale pozbawieni zdrowego rozsądku i zaślepieni nienawiścią do Rosjan (powraca temat „rusofobii”, czyli *fan E* 反俄). Przekaz ten wzmacniają opinie chińskich ekspertów i komentatorów, którzy omawiając konflikt polsko-rosyjski, zazwyczaj podkreślają poczucie krzywdy Polaków oraz ich rzekomą nienawiść do Rosjan.

Popularnym przykładem rozpowszechnianym w chińskich mediach społecznościowych w maju 2025 r. jest wypowiedź profesora Wu Dahui z Instytutu Studiów Rosyjskich Uniwersytetu Tsinghua dla chińskiego kanału Phoenix TV. Przytoczył on anegdotę z wizyty w Polsce, podczas której kolega naukowiec żartobliwie poprosił Chiny o trzykrotne podbicie Polski, ponieważ wiązałoby się to z koniecznością sześciokrotnego przemarszu przez Rosję. Wu Dahui zinterpretował tę historię jako dowód poziomu nienawiści wśród Polaków, którzy są gotowi nawet żartować z własnej bolesnej historii (trzykrotnej utraty niepodległości), by podkreślić chęć zemsty na Rosji. Na samej platformie Douyin w monitorowanym okresie fragment wypowiedzi Wu Dahui zebrał 400 000 polubień.

Jednocześnie, podobnie jak w rosyjskiej infosferze, rozpowszechniany jest przekaz o przeciwnym wydźwięku, mający na celu przedstawienie Polaków i Polski jako przerażonych perspektywą wojny. Często łączy się on z antyukraińską narracją – również zbieżną z rosyjskim przekazem – która obejmuje twierdzenie o rzekomych próbach rządu w Kijowie wciągnięcia Polski w wojnę z Rosją. Podkreśla się również – szczególnie w związku z planami prezydenta Trumpa dotyczącymi przeniesienia wojsk amerykańskich w Europie – że istnienie Polski jest całkowicie uzależnione od tego, czy na jej terenie będą stacjonowały siły zbrojne Stanów Zjednoczonych. Wymienne stosowanie sprzecznych komunikatów, które stanowią środek do samego celu – w tym przypadku dyskredytowania wizerunku Polski lub NATO – jest charakterystyczne dla rosyjskiej propagandy i stanowi strategię, która jest chętnie powielana w chińskiej przestrzeni informacyjnej.

波兰比不上澳大利亚有勇气，不敢派兵到乌克兰，澳方派了100士兵

2025-07-02 15:48 · 乐观看世界

波兰说到底还是比不上澳大利亚有勇气，7月1日，俄罗斯卫星通讯社报道，波兰新当选的总统纳夫罗茨基表示，波兰不会向乌克兰派兵。



**蜗牛柯基** 

25-4-19 08:00 发布于 北京 来自 微博网页版 已编辑

PLUSR 波兰希望双重部署核武器，不仅要求法国部署其核威慑力量，以抵御潜在的俄罗斯威胁，还继续呼吁美国核武器进场。

来源：Кирилл Фёдоров / Война История Оружие

#俄乌局势新进展##美准备承认俄罗斯对克里米亚控制# #美国终于让欧洲上桌了#



ILUSTRACJA 4. PO LEWEJ: WPIS AUTORSTWA KANAŁU 乐观看世 (LEGUAN KAN SHI) NA PLATFORMIE SPOŁECZNOŚCIOWEJ TOUTIAO OSKARŻAJĄCY POLSKĘ O „STRACH PRZED ROSJĄ” I BEZPOŚREDNIO POWOŁUJĄCY SIĘ NA ROSYJSKIE MEDIA JAKO ŹRÓDŁO ([HTTPS://WWW.TOUTIAO.COM/ARTICLE/7522386368208437786/?CHANNEL=&SOURCE=SEARCH_TAB](https://www.toutiao.com/article/7522386368208437786/?channel=&source=search_tab), DOSTĘP: 09.09.2025).

PO PRAWEJ: POST NA WEIBO PROROSYJSKIEGO CHIŃSKIEGO KOMENTATORA 蜗牛柯基 (WONIU KEJI) CYTUJĄCY ROSYJSKI KANAŁ NA TELEGRAMIE КИРИЛЛ ФЁДОРОВ / ВОЙНА ИСТОРИЯ ОРУЖИЕ (KIRILŁ FIEDOROW / WOJNA, HISTORIA, UZBROJENIE), OSKARŻAJĄCY POLSKĘ O AMBICJE NUKLEARNE, UKAZUJĄCY „DWUZNACZNOŚĆ” NARRACJI ([HTTPS://WEIBO.COM/1015206261/PNYZODOLR?REFER_FLAG=1001030103](https://weibo.com/1015206261/PNYZODOLR?REFER_FLAG=1001030103), DOSTĘP: 09.09.2025)

Podstawy ideologiczne takiej narracji są dość jasne w przypadku Rosji, która dąży do przedstawienia Polski jako wroga i zagrożenia. Jest wysoce prawdopodobne, że w przypadku Chin przesłanie to wynika nie tyle z ideologii, co z kalkulacji geopolitycznej. Rząd KPCh uważnie monitoruje sytuację w Europie Środkowej i Wschodniej. Wiąże się to nie tylko z wojną na Ukrainie, która ma kluczowe znaczenie i jest korzystna z punktu widzenia interesów Chin: milczące, ale silne poparcie Pekinu dla rosyjskich działań wojennych jest jednym ze źródeł napięcia w stosunkach UE-Chiny. Innym istotnym elementem strategii ChRL są jej działania w państwach Unii mające na celu zwiększenie własnych wpływów gospodarczych i politycznych, oparte na uważnej obserwacji warunków panujących w tych krajach. Zrozumienie nastrojów i sposobu myślenia danego kraju ma kluczowe znaczenie dla skutecznego kształtowania opinii publicznej, czego przykładem był gest chińskiego ambasadora w Polsce, Lu Shana, z 30 września 2025 r., który wykorzystał drażliwy temat Powstania Warszawskiego, aby wpasować go w chińską propagandową narrację o wojnie antyfaszystowskiej [21].

Federacja Rosyjska rozpowszechnia narrację o „militaryzacji” Polski, aby podsycać nastroje antypolskie, a dodanie przesłania o zbliżającym się zagrożeniu wojną ma na celu wzbudzenie niepokoju i podważenie działań Polski jako państwa i członka NATO. Istotne jest również, że narracja ta trafia do polskiej sfery informacyjnej, gdzie pełni również rolę propagandową i dezinformacyjną.

ChRL, która uważa tę narrację za przydatną, pozwala na jej obecność w sferze informacyjnej i wykorzystuje ją do własnych celów. Głównym celem działań Chin w tym przypadku jest wzmocnienie kluczowej dla propagandy wewnętrznej narracji o pełnym niebezpieczeństwie i niestabilności życia poza granicami kraju. Chiny są przedstawiane jako bastion pokoju i bezpieczeństwa, podczas gdy media nieustannie przypominają o aktach przemocy, wypadkach, chorobach i innych negatywnych zjawiskach mających miejsce za granicą, zwłaszcza w Europie i Stanach Zjednoczonych. Podkreślanie militaryzacji Europy i groźby wyniszczającej wojny ma na celu zaszczepienie w Chińczykach poczucia wdzięczności wobec reżimu, który jako jedyny na świecie zapewnia swoim obywatelom pokój i dobrobyt.

3.4 „Unia Europejska jest niestabilna politycznie i społecznie”

Kolejnym wątkiem, w którym chiński przekaz pozostaje zbieżny z rosyjską propagandą, jest narracja o upadku politycznym, gospodarczym, społecznym i kulturowym Europy. Koncentruje się ona wokół antyunijnych komunikatów, które w większości przypadków są identyczne z rosyjską propagandą i treściami dezinformacyjnymi przenikającymi do europejskiej sfery informacyjnej poprzez radykalne, skrajnie prawicowe kanały, sympatyzujące ze zwolennikami teorii spiskowych lub identyfikujące się jako antyestablishmentowe.

W ujęciu merytorycznym Unia Europejska jest w tej narracji przedstawiana jako podmiot podzielony politycznie, który nie wywiązuje się ze swojej podstawowej funkcji, jaką jest zapewnienie stabilności i bezpieczeństwa w państwach członkowskich. Kraje prezentujące eurosceptyczne stanowisko, w tym Węgry i Słowacja, są otwarcie chwalone w chińskiej sferze informacyjnej. Istotne jest to, że rządy obu tych państw są również postrzegane jako przyjazne wobec Rosji Władimira Putina. Z drugiej strony kraje takie jak Polska i Litwa są przedstawiane jako wrogowie Chin i marionetki Stanów Zjednoczonych. Podobnie jak w przypadku innych antyzachodnich narracji kanały w chińskiej infosferze chętnie rozpowszechniają informacje dotyczące rzekomych problemów w Europie, które miałyby dowodzić podrzędnej pozycji Starego Kontynentu w stosunku do Chin.

Kwestie migracji i swobód obywatelskich stanowią integralną część narracji antyunijnej. Podobnie jak w rosyjskim środowisku medialnym, w chińskiej infosferze rozpowszechniany jest przekaz, że to migranci są odpowiedzialni za problemy społeczne i gospodarcze Europy. Narracja ta jest silnie powiązana z promowaniem treści ksenofobicznych i rasistowskich, a także tych dotyczących kwestii LGBTQ+, które zarówno rosyjska, jak i chińska propaganda przedstawiają jako jedną z przyczyn rzekomego upadku Europy. Co ciekawe,

kanały rozpowszechniające rosyjskie komunikaty w sinosferze często wykorzystują Polskę jako „pozytywny” przykład kraju, który nie uległ jeszcze niemo-
ralnej i irracjonalnej polityce europejskiej. Aby to udowodnić, często wybierają
wydarzenia z Polski, w których biorą udział członkowie skrajnie prawicowych
i nacjonalistycznych grup sprzeciwiających się imigrantom lub innym grupom
uznanym za niebezpieczne dla tego, co przedstawiane jest jako „tradycyjna
moralność polska”. Wydaje się prawdopodobne, biorąc pod uwagę uderzające
podobieństwa w przekazie i cytowanych źródłach, że dla wielu takich kanałów,
zwłaszcza na platformach takich jak Weibo i Sina, bezpośrednim źródłem są
raczej rosyjskie media lub kanały Telegramu, a nie polskie media.



ILUSTRACJA 5. POST Z PLATFORMY SPOŁECZNOŚCIOWEJ WEIBO PRZEDSTA-
WIAJĄCY RZEKOMYCH CZŁONKÓW SKRAJNIE PRAWICOWEJ
GRUPY ANTYIMIGRANCKIEJ (FILM PRAWDOPODOBNIESTWO
RZONY PRZY UŻYCIU SZTUCZNEJ INTELIGENCJI) NA POLSKO-
-NIEMIECKIEJ GRANICY. KONTO 军武大狼 (*JUNWU DALANG*)
JEST DOBRZE ZNANE Z ROZPOWSZECHNIANIA NARRA-
CJI PROROSYJSKICH ([HTTPS://WEIBO.COM/3951218339/
PA99M73BW?REFER_FLAG=1001030103_](https://weibo.com/3951218339/PA99M73BW?REFER_FLAG=1001030103_))

Chińska przestrzeń informacyjna charakteryzuje się brakiem dogłębnej dysku-
sji na temat pluralizmu politycznego, co jest typowe dla krajów autorytarnych.
Procesy demokratyczne, takie jak wybory prezydenckie lub parlamentarne,
są zazwyczaj omawiane w dość ostrożny sposób, a oficjalne komunikaty
przedstawiają zazwyczaj jedynie ideologiczny zarys głównych partii lub kan-
dydatów. W mediach społecznościowych pojawia się coraz więcej materiałów
związanych z tym tematem, ale one również skupiają się na przedstawianiu
możliwości wyboru jako synonimu chaosu i niestabilności. Nie oznacza to

jednak, że Chiny nie próbują wykorzystywać wizerunku konkretnych partii lub polityków do wzmocnienia własnej narracji propagandowej. Również w tym przypadku zachodzi wyraźne pokrywanie się treści z rosyjskim przekazem.

Jednym z przykładów jest sposób prezentowania sylwetki Grzegorza Brauna, ultrakonserwatywnego polityka i monarchisty, posła do Parlamentu Europejskiego oraz kandydata w wyborach prezydenckich w 2025 r. Rosyjska propaganda wielokrotnie wykorzystywała prorosyjskie, antyunijne i anty-establishmentowe wypowiedzi tego polityka, aby wzmocnić swój własny antyzachodni przekaz. O Grzegorzu Braunie informowano również w chińskich mediach społecznościowych, skupiając się na jego antysemitkich i homofobicznych działaniach oraz wypowiedziach, które przedstawiano jako ostatni głos rozsądku w Europie. Kanały znane z rozpowszechniania prorosyjskich przekazów podkreślały antyeuropejskie i antyukraińskie stanowisko polityka, przedstawiając je jako swego rodzaju „głos spoza głównego nurtu”. Komentowano również stosunkowo wysoki wynik polityka w wyborach prezydenckich w 2025 r.

Z ideologicznego punktu widzenia Chiny, w przeciwieństwie do Rosji, postrzegają Europę, a w szczególności Unię Europejską, nie jako „śmiertelnego wroga”, ale jako przeszkodę w realizacji własnych planów rozszerzenia globalnych wpływów. Negocjacje handlowe między UE a Chinami w czerwcu 2025 r. zakończyły się niepowodzeniem, a stosunki między tymi dwoma podmiotami są obecnie dalekie od ideału. Kolejnym ważnym aspektem sytuacji jest fakt, że Europa i UE symbolizują demokrację, która w chińskim myśleniu politycznym jest systemem wadliwym. Wraz z nasilaniem się nastrojów nacjonalistycznych w Chinach oraz jasnymi planami Xi Jinpinga dotyczącymi stworzenia nowego porządku światowego, który rzuca wyzwanie rzekomej „hegemonii Zachodu”, stopniowo rośnie ideologiczna podstawa narracji antyeuropejskich.

Dla ChRL materiały propagandowe i dezinformacyjne pochodzące ze źródeł rosyjskich są zatem niezwykle przydatne. Służą one podwójnemu celowi. Z jednej strony utrwalają one propagandę skierowaną na rynek krajowy, dotyczącą słabości demokracji i Zachodu w najszerszym tego słowa znaczeniu, podsycając nacjonalistyczną narrację o wyższości Chin nad resztą świata w każdej dziedzinie, w tym kulturowej. Z drugiej strony pozwalają one na swego rodzaju „eksport” ideologicznie korzystnych komunikatów propagandowych do sfery informacyjnej innych państw, w tym Polski i innych krajów Europy. W tym sensie stanowią one ważny element chińskich operacji wpływu, których integralną częścią jest tzw. „pranie informacji”, opisane w następnej sekcji raportu.



ILUSTRACJA 6. POST Z FILMIKU KRAŻĄCEGO NA WEIBO, SINA I DOUYIN, POKAZUJĄCY G. BRAUNA PROFANUJĄCEGO I PALĄCEGO FLAGĘ UE. ZRZUT EKRANU Z PLATFORMY SINA Z KANAŁU 自动售货机 C3 格 (ZIDONG SHOUHUO/C3 GE), ROZPOWSZECZAJĄCEGO ROSYJSKIE MATERIAŁY PROPAGANDOWE ([HTTPS://K.SINA.COM.CN/ARTICLE_7879996875_M1D5AF35CB03301A9HA.HTML](https://k.sina.com.cn/article_7879996875_m1d5af35cb03301a9ha.html))

4. „Pranie informacji”, czyli jak rosyjskie przekazy trafiają na Zachód chińskimi kanałami

Powszechnym i potencjalnie niebezpiecznym błędnym przekonaniem jest twierdzenie, że wszystko, co powstaje i jest publikowane w chińskich mediach, służy wyłącznie wewnętrznym interesom KPCh i nie stanowi zagrożenia informacyjnego dla innych regionów świata. Należy pamiętać, że media kontrolowane przez chiński rząd działają niemal w każdym zakątku globu, w tym w krajach europejskich. Wydają one swoje publikacje w różnych językach, dążąc do dotarcia do jak najszerszego grona odbiorców. W Polsce działają kanały największej na świecie i funkcjonującej bezpośrednio pod nadzorem Wydziału Propagandy KC grupy medialnej China Media Group takie jak CGTN oraz Chińskie Radio Międzynarodowe (CRI). Publikują one treści w języku polskim i zatrudniają zarówno Chińczyków mówiących po polsku, jak i Polaków bezpośrednio pracujących dla chińskich instytucji. Poniższy wykres ma na celu zilustrowanie ogólnego przepływu informacji.



ILUSTRACJA 7. GRAFICZNA WIZUALIZACJA OPISANEGO PROCESU PRZEPŁYWU INFORMACJI W CHIŃSKICH OPERACJACH INFORMACYJNYCH.

W wywiadzie dla Radio France24 na temat rosyjskich i chińskich operacji wpływowych Paul Charon (IRSEM) zauważył, że strona chińska wydaje się przejmować rosyjskie modele. Jednym z elementów tej strategii jest intensyfikacja wysiłków na rzecz kształtowania środowiska informacyjnego nie tylko we własnym kraju, ale także na całym świecie. Wydaje się, że Chiny dysponują obecnie odpowiednimi narzędziami do tego celu, w tym popularną na całym świecie aplikacją TikTok [22].

Działalność platformy TikTok budziła kontrowersje i obawy niemal od samego początku jej istnienia, zwłaszcza ze względu na nieprzejrzysty algorytm [23]. Choć TikTok konsekwentnie zaprzecza jakikolwiek powiązaniom z chińskim rządem, fakt, że jego spółka macierzysta (ByteDance) jest chińskim podmiotem prawnym, oznacza, że jest ona zobowiązana do przestrzegania prawa ChRL, które przyznaje KPCh pełną kontrolę nad przepływem informacji i jej zawartością. Ponadto treści z chińskiej wersji aplikacji (Douyin) trafiają również do jej międzynarodowej wersji, często w sposób celowy.

Istnieje zatem znaczące ryzyko, że treści zgodne z rosyjskimi przekazami propagandowymi przedostaną się z powrotem do europejskiej sfery informacyjnej. Materiały tego rodzaju bywają następnie oznaczane jako „wiadomości z Chin”, a nie z Rosji, co czyni je łatwiejszymi do zaakceptowania przez odbiorców. Mogą jednak zawierać dokładnie te same przesłania propagandowe, jak te rozpowszechniane przez główne rosyjskie media powiązane z Kremlm. Istnieje ryzyko, że takie treści mogą być wykorzystywane przez grupy związane z mediami prezentującymi skrajne poglądy, ruchami radykalnymi lub kręgami promującymi teorie spiskowe, przyczyniając się do realizacji celów operacji wpływu Federacji Rosyjskiej w sferze informacyjnej.

Ponadto brak świadomości mediów na temat zakresu współpracy między ChRL a Rosją w dziedzinie wymiany informacji prowadzi do publikowania rosyjskich i chińskich materiałów propagandowych w polskich mediach i przedstawiania ich jako „wiarygodnych źródeł”. Dotyczy to nie tylko odniesień do South China Morning Post, medium należącego do Alibaba Group, ale także powielania informacji z chińskich mediów społecznościowych w publicznych i prywatnych kanałach informacyjnych.

5. Wnioski

Analiza korpusu badawczego pozwala na jednoznaczną odpowiedź na pytanie dotyczące celowości współpracy chińsko-rosyjskiej w zakresie wymiany informacji. Pokazuje ona skalę współpracy obu krajów w rozpowszechnianiu propagandy i dezinformacji, mających na celu nie tylko szkoderstwo interesom krajów zachodnich, ale także podważanie mechanizmów demokratycznych w kontekście globalnym. Badanie prowadzi do wniosków, które można podsumować w trzech punktach:

1. Materiały propagandowe i dezinformacyjne pochodzące z Rosji dobrze wpisują się w chińskie środowisko informacyjne. Choć niektóre z nich są bezpośrednimi przedrukami (tłumaczeniami) rosyjskich treści, są one zrozumiałe i atrakcyjne (wiele z nich osiąga znaczny zasięg) dla chińskich czytelników. Informacje z rosyjskich kanałów medialnych działających w chińskiej sferze wpływów (RT, Sputnik, Ruptly) są chętnie udostępniane i komentowane. Stanowią one ważne źródło informacji dla chińskich użytkowników internetu, kształtując ich postrzeganie świata oraz poglądy na takie kwestie jak sytuacja Europy i Stanów Zjednoczonych oraz globalna sytuacja geopolityczna. Wzmacniają one dominujący przekaz propagandowy płynący z chińskich mediów państwowych, ale odwołują się również do emocji i „efektu sensacji”, przyciągając w ten sposób szerszą publiczność.
2. Chociaż Rosja i Chiny mają różne cele polityczne i gospodarcze oraz próbują je realizować na różne sposoby, punktem wspólnym, który pozwala rosyjskim narracjom odgrywać znaczącą rolę w chińskim mechanizmie propagandowym, jest ideologia oparta na antyzachodnim przekazie, którego kluczowym elementem jest antydemokratyczność. Chiny promują swoją koncepcję świata opartej na własnym systemie „socjalizmu o chińskiej specyfice”, który jest sprzeczny z ideałami demokracji i wolności jednostki. W rzeczywistości stanowi on trudną do pełnego zdefiniowania kombinację autorytaryzmu jednopartyjnego, polityki regulacyjnej i protekcyjnistycznej oraz znaczącego wpływu korzeni marksistowsko-leninowskich i ideologii nacjonalistycznej.
3. ChRL nie tylko świadomie pozwala na obieg rosyjskich materiałów dezinformacyjnych i propagandowych w swojej przestrzeni informacyjnej, ale także

aktywnie wykorzystuje je do własnych celów. Istotą strategii propagandowej KPCh jest wzmacnianie metanarracji antyzachodniej, co jest zgodne ze stopniowym przejściem ChRL od strategii „miękkiej siły” poprzez „dyplomację wilczych wojowników” do nowej, synkretycznej strategii informacyjnej, zakładającej kompleksowe – można by nawet powiedzieć: globalne – działania. Chiny dążą do kształtowania dyskursu informacyjnego nie tylko w krajowej sferze informacyjnej, ale także wszędzie tam, gdzie mogą rozszerzyć swoją strefę interesów. Należy założyć, że tego typu proaktywna strategia informacyjna będzie kontynuowana w nadchodzących latach, najprawdopodobniej z jeszcze większą intensywnością.

Należy podkreślić, że niniejsze opracowanie opiera się wyłącznie na materiałach dotyczących Polski i służy jedynie jako punkt wyjścia do szerszej analizy stosunków chińsko-rosyjskich, nie tylko w zakresie informacji, ale także metod prowadzenia operacji wpływu i działań hybrydowych. Rozszerzenie badań na skalę regionalną, a w przyszłości europejską, nie tylko umieściłoby problem w szerszym kontekście, ale także umożliwiłoby przeprowadzenie badań porównawczych w oparciu o przykłady dotyczące poszczególnych państw członkowskich.

Na koniec należy podkreślić, co jest niezwykle istotne, że badania wyraźnie pokazują, iż możliwości technologiczne Chin w zakresie prowadzenia zaawansowanych operacji wpływu poprzez propagandę i dezinformację stale rosną. Podmioty powiązane z KPCh rekrutują również obcokrajowców (w tym obywatele Stanów Zjednoczonych [24], Czech [25], a nawet Tajwanu [26]), którzy mogą odgrywać znaczącą rolę w działaniach propagandowych na platformach takich jak YouTube i TikTok.

Brak świadomości temat skali tego zjawiska zarówno wśród odbiorców, jak i twórców treści (dziennikarzy i blogerów) prowadzi do sytuacji, w której nie istnieją skuteczne mechanizmy przeciwdziałania szkodliwym działaniom w sferze informacyjnej. Kolejnym problemem jest całkowity brak lub ograniczona odpowiedzialność właścicieli mediów społecznościowych za publikowane przez nich materiały, nawet jeśli otwarcie promują one treści sprzeczne z zasadami wolności jednostki i ustroju demokratycznego.

W czasach poważnych zmian geopolitycznych na całym świecie oraz konieczności ponownego zdefiniowania sojuszy istnieje większa niż kiedykolwiek potrzeba opracowania wspólnych, europejskich i globalnych mechanizmów przeciwdziałania propagandzie i dezinformacji.

Jednym z filarów takich wysiłków musi być nie tylko fact-checking i obalanie mitów, ale także proaktywne podejście łączące edukację medialną z podnoszeniem świadomości na temat zagrożeń płynących z krajów takich jak Chiny,

których działania w sferze informacyjnej można uznać za „destrukcyjne” [13]. Potrzebna jest również ściślejsza współpraca między organizacjami badającymi FIMI a ekspertami z różnych dziedzin, od bezpieczeństwa po psychologię społeczną, nie tylko w celu analizy obecnego krajobrazu zagrożeń, ale także tworzenia prognoz dotyczących między innymi wykorzystania nowoczesnych technologii w działaniach dezinformacyjnych.

Bibliografia

- [1] T. Yoshihara, "Chinese Information Warfare: A Phantom Menace or Emerging Threat?," 2001. [Online]. <https://apps.dtic.mil/sti/tr/pdf/ADA397266.pdf>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [2] Swiss Institute of Global Affairs, "Chinese Definitions of Information Warfare," 2022. [Online]. <https://www.globalaffairs.ch/2022/06/08/chinese-definitions-of-information-warfare/>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [3] A. Lipińska, „Chinese operations in the times of COVID-19. Disinformation – methods, areas, and evolution,” 02.07.2022. [Online]. https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_35467_cal_151813. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [4] B. C. Fong, J.-m. Wu i A. J. Nathan, *China's influence and the Center-periphery Tug of War in Hong Kong, Taiwan and Indo-Pacific*, New York: Routledge, 2020.
- [5] Mercator Institute of Asian Studies, "MERICS," 2025. [Online]. <https://merics.org/en/china-russia-dashboard-facts-and-figures-special-relationship>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [6] Z. Yang, "Chinese, Russian media lock arms to challenge Western press," *Asia Times*, 7.07.2017. [Online]. <https://asiatimes.com/2017/07/chinese-russian-media-lock-arms-challenge-western-press/>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [7] BBC Monitoring, "Analysis: How Chinese media promote Russian narratives and officials," *BBC*, 20.09.2022. [Online]. <https://monitoring.bbc.co.uk/product/c203r6uk>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [8] I. Karaskova, "Confluence between Russian and Chinese information operations in European information space," Association for International Affairs (AMO) & Central European Digital Media Observatory (CEDMO),

- 15.03.2022. [Online]. https://www.europarl.europa.eu/cmsdata/245920/OJ%205_Ivana%20Karaskova.pdf. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [9] T. Matura, "Sino-Russian Convergence in Foreign Information Manipulation and Interference: A Global Threat to the US and Its Allies," Centre for European Policy Analysis, 25.06.2025. [Online]. <https://cepa.org/comprehensive-reports/sino-russian-convergence-in-foreign-information-manipulation-and-interference/>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [10] E. Lucas, J. Morris i C. Rebegea, "Information Bedlam: Russian and Chinese Information Operations During the Covid-19 Pandemic," Center of European Policy Analysis, 21.03.2021. [Online]. <https://cepa.org/comprehensive-reports/information-bedlam-russian-and-chinese-information-operations-during-the-covid-19-pandemic/>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [11] F. Sebok, V. Blablova, S. Hompot, M. Jerzewski, J. Nawrotkiewicz, K. Nemeckova, M. Simalcik i R. Vancel, "Echoes and resistance: China's discourse power and public perceptions in Central Europe," Central European Institute of Asian Studies, lipiec 2025. [Online]. https://ceias.eu/wp-content/uploads/2025/07/EMIF_Final-Report_PRINT.pdf. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [12] S. Lu, „Niech pamięć o doświadczeniach historii podtrzymuje ducha pokoju i przyjaźni,” Ambasada Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce, 30.08.2025. [Online]. http://pl.china-embassy.gov.cn/pol/sghd_1/202508/t20250830_11698845.htm. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [13] A. Morel, P. Charon i N. Henin, "L'espionnage russe et chinois „se rapproche des partis d'extrême droite” européens, selon deux experts," *Radio France*, 5.08.2025. [Online]. <https://www.radiofrance.fr/franceinter/podcasts/l-invite-de-8h20-le-grand-entretien/l-invite-de-8h20-le-grand-entretien-du-mardi-05-aout-2025-2191109>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [14] H. Thimbault, "China has enlisted star influencers to boost its global image," *Le Monde*, 26.06.2025. [Online]. https://www.lemonde.fr/en/international/article/2025/06/26/china-has-enlisted-star-influencers-to-boost-its-global-image_6742720_4.html. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].

- [15] B. Kotulakova, "TikToker's Trip to China: The Influencer or the Influenced?," *China Observers*, 09.01.2025. [Online]. <https://chinaobservers.eu/tiktokers-trip-to-china-the-influencer-or-the-influenced/>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [16] T. G. S. Ottawa, "China 'increasingly disruptive global power', says Canadian foreign minister," *The Guardian*, 09.11.2022. [Online]. <https://www.theguardian.com/world/2022/nov/09/china-increasingly-disruptive-global-power-canadian-foreign-minister>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [17] China Media Project, "Telling China's Story Well," 16.04.2021. [Online]. https://chinamediaproject.org/the_ccp_dictionary/telling-chinas-story-well/. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [18] P. Charon i J.-B. Jeangene Vilmer, "Chinese Influence Operations: A Machiavellian Moment," IRSEM, październik 2021. [Online]. <https://www.irsem.fr/report.html>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [19] H. Echo, "Why China isn't as skillful at disinformation as Russia," 21.07.2022. [Online]. <https://qz.com/1699144/why-chinas-social-media-propaganda-isnt-as-good-as-russias>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [20] S. Yuan, "Tracing China's diplomatic transition to wolf warrior diplomacy and its implications," 18.11.2023. [Online]. <https://www.nature.com/articles/s41599-023-02367-6>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [21] A. Legucka i J. Szczudlik, "The Polish Institute of International Affairs," 17.01.2023. [Online]. <https://www.pism.pl/publications/breaking-down-russian-and-chinese-disinformation-and-propaganda-about-the-war-in-ukraine>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [22] D. Livermore, "China's 'Three Warfares' In Theory and Practice in the South China Sea," *Georgetown Security Studies Review*, 25.03.2018. [Online]. <https://georgetownsecuritystudiesreview.org/2018/03/25/chinas-three-warfares-in-theory-and-practice-in-the-south-china-sea/>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [23] D. Finkelstein, S. Yanovsky, J. Zucker, A. Jagdeep, C. Vasco, A. Jagdeep, L. Jussim i J. Finkelstein, "Information manipulation on TikTok and its relation to American users' beliefs about China," *Frontiers in Social Psychology*, 28.01.2025. [Online]. <https://www.frontiersin.org/journals>

social-psychology/articles/10.3389/frsps.2024.1497434/full. [Data uzyskania dostępu: 2025.09.09].

- [24] S. McCarthy, "Chinese ambassador sparks European outrage over suggestion former Soviet states don't exist," 25.04.2023. [Online]. <https://edition.cnn.com/2023/04/24/china/china-ambassador-lu-shaye-baltic-soviet-states-europe-intl-hnk>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [25] L. Chen i E. Baptista, "China names combative diplomat as senior envoy for Europe," 06.02.2025. [Online]. <https://www.reuters.com/world/china-names-lu-shaye-special-representative-european-affairs-2025-02-06/>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].
- [26] Global Taiwan Institute, "Recruitment of Online Influencers Reveals a New Tactic of China's United Front," 08.01.2025. [Online]. <https://globaltaiwan.org/2025/01/recruitment-of-online-influencers-reveals-a-new-tactic-of-chinas-united-front/>. [Data uzyskania dostępu: 09.09.2025].



Ośrodek Analizy
Dezinformacji
NASK